

Piechu, Wiem, że wiesz

Nienawidzę tego miasta tak jak nienawidzę siebie,
a mówili mi przez drągi wylądujesz tu na glebie
I wstyd mi nawet za samego siebie ,
i nie wiem nie pamiętam melanż za bardzo mnie niesie
Budzę się w nie swoim domu kurwa!
Kto jest obok aaa nie pamiętam, nie jednak świta mi coś
Żeby ogarnąć gdzie byłem patrzę na wyciągi z konta,
lecz po co To robię jak wieczorem wyjdę i znowu jest bomba

Ref:

Wiem, że wiesz o mnie więcej niż mówiłem
Dla Ciebie jestem Tym kim nigdy nie byłem
Wydało się znowu gdzieś się zgubiłem
Wydało się znowu piłem przesadziłem x2

Wstaję rano znowu mam kaca albo zwała
Marnuje się, wiem że to kolejna jest dla mnie strata
Miałem się już ogarnąć ale za bardzo kusi mnie noc
Ale za bardzo kusi mnie nos, ale za bardzo kusi mnie los
Ale za bardzo kusi mnie coś,
Za dużo tu nocy przećpałem i za mało kawałków nagrałem ej!
Myślałem że karierę zjebałem ej myślałem że w życiu przegrałem wiesz!!

Ref:

Wiem, że wiesz o mnie więcej niż mówiłem
Dla Ciebie jestem Tym kim nigdy nie byłem
Wydało się znowu gdzieś się zgubiłem
Wydało się znowu piłem przesadziłem x2